

Sygn. akt: I C 211/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 kwietnia 2022 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Małgorzata Nowicka - Midziak

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 12 kwietnia 2022 r. w G.

sprawy z powództwa Towarzystwa (...) S.A. we W.

przeciwko J. M.

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. obciąża powoda kosztami procesu, uznając je za uiszczone.

Sygn. akt **I C 211/21**

UZASADNIENIE

(wyroku z dnia 12 kwietnia 2022 roku)

Powód Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą we W. wniósł pozew przeciwko J. M. o zapłatę kwoty 51.049,78 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 9 listopada 2019 roku do dnia zapłaty, a także o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podał, że dnia 15 kwietnia 2013 roku pozwana zawarła umowę kredytu nr DK/KR-H./ (...) z (...) Bankiem S.A. Pozwana nie wykonywała zobowiązań wynikających z tej umowy, co było podstawą do jej wypowiedzenia i postawienia kredytu w stan natychmiastowej wykonalności. Na podstawie Generalnej umowy ubezpieczenia niskiego wkładu kredytów hipotecznych i ubezpieczenia spłaty kwoty kredytów z dnia 18 czerwca 2012 roku, w związku z wypowiedzeniem pozwanej umowy kredytowej, (...) Bank S.A. zwrócił się do powoda o wypłatę odszkodowania. Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego powód wypłacił na rzecz banku odszkodowanie w kwocie 51.049,78 zł. Wobec tego na podstawie art. 828 § 1 zdanie 1 k.c. roszczenie w stosunku do pozwanej przeszło na powoda. Dnia 28 października 2019 roku pozwaną wezwano do zapłaty wyżej wskazanej kwoty, wskazując termin płatności na 8 listopada 2019 roku. Wskazano pozwanej możliwość ratalnego uregulowania należności. Pozwana nie spełniła świadczenia ani nie zwróciła się o rozłożenie należności na raty.

(pozew – k. 4-4v.)

Kurator procesowy pozwanej nieznaney z miejsca pobytu wniosła o oddalenie powództwa w całości. Podniosła zarzut przedawnienia roszczenia. Nadto wskazała, że wypowiedzenie umowy z dnia 20 września 2016 roku zostało wysłane na nieprawidłowy adres, wobec czego pozwana nie wiedziała o wypowiedzeniu. Adres pozwanej, na który skierowano wypowiedzenie nie widnieje w umowie podpisanej przez pozwaną. Brak też informacji, aby pozwana zmieniała adres.

(pismo z dnia 16.02.2021r. – k. 77, pismo z dnia 12.07.2021r. – k. 106)

W odpowiedzi na podniesione zarzuty powód podniósł, że wypowiedzenie umowy kredytowej zostało wysłane również na inny adres (wskazany w umowie).

(pismo z dnia 31.08.2021r. – k. 113)

Kurator zakwestionowała skuteczność doręczenia wypowiedzenia na ten adres.

(pismo z dnia 15.11.2021r. – k. 123)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 15 kwietnia 2013 roku pozwana J. M. zawarła z (...) Bankiem S.A. w W. umowę kredytu hipotecznego nr DK/KR-H./ (...) na kwotę 320.000,00 zł na zakup nieruchomości mieszkalnej na rynku wtórnym oraz pożyczki hipotecznej nr DK/P-H. (...) na kwotę 10.830,64 zł przeznaczonej na opłaty związane z kredytem.

Zgodnie z § 8 umowy bank ma prawo wypowiedzieć umowę kredytu i umowę pożyczki z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia m.in. w przypadku: niedotrzymania przez kredytobiorcę któregokolwiek z warunków udzielenia kredytu lub pożyczki, niewykonania lub nieterminowego regulowania przez kredytobiorcę zobowiązań wobec banku, to jest w przypadku, gdy kredytobiorca zalega w całości lub części z zapłatą dwóch rat kredytu lub pożyczki i pomimo wezwania nie spłaci zaległości w terminie 7 dni od dnia otrzymania niniejszego wezwania.

W umowie kredytowej wskazano adres zamieszkania pozwanej: ul. (...), (...)-(...) G., a także adres zameldowania: ul. (...), (...)-(...) B..

(dowód: umowa z dnia 15.04.2013r. – k. 5-11)

Kredytodawcę oraz powoda łączyła Generalna umowa ubezpieczenia niskiego wkładu kredytów hipotecznych oraz ubezpieczenia spłaty kwoty kredytów z dnia 18 czerwca 2012 roku. Zgodnie z § 3 pkt 15 w zw. z § 4 ust. 1 umowy zdarzenie ubezpieczeniowe objęte ochroną stanowił brak spłaty części kredytu, stanowiącej różnicę pomiędzy wymaganym wkładem własnym (zgodnie z regulacjami banku) a wkładem własnym wniesionym przez kredytobiorcę, w sytuacji, w której, po upływie okresu wypowiedzenia umowy kredytu, dokonanego w trybie i na warunkach określonych umową, kredytobiorca ma wobec banku zadłużenie z tytułu części kredytu objętego ubezpieczeniem. Za dzień powstania zdarzenia ubezpieczeniowego uważa się dzień, w którym upłynął okres wypowiedzenia umowy kredytu.

(dowód: umowa – k. 16-22)

Kredytodawca dnia 20 września 2016 roku sporządził oświadczenie o wypowiedzeniu umowy i skierował je na adres ul. (...), (...)-(...) G.. Pismo po awizowaniu powróciło do nadawcy.

(dowód: wypowiedzenie – k. 14 wraz z kopią zwróconego potwierdzenia odbioru – 15)

Pismem z dnia 29 sierpnia 2017 roku kredytodawca zgłosił powodowi roszczenie o zapłatę kwotę 58.634,71 zł w związku z wystąpieniem zdarzenia szkodowego objętego Generalną umową ubezpieczenia niskiego wkładu własnego.

(dowód: pismo z dnia 29.08.2017r. – k. 23-23v.)

Pismem z dnia 11 października 2019 roku powód poinformował kredytodawcę o przyznaniu i wypłacie odszkodowania w kwocie 51.049,78 zł.

(dowód: pismo z dnia 11.10.2019r. – k. 24)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny został ustalony przez Sąd w całości na podstawie dowodów z dokumentów prywatnych, przedłożonych przez stronę powodową. Oceniając wiarygodność przedłożonego materiału dowodowego Sąd nie dopatrzył się żadnych podstaw do kwestionowania wiarygodności i mocy dowodowej powołanych powyżej dokumentów. Przede wszystkim należy wskazać, że złożone przez powódkę odpisy dokumentów (poza poświadczeniem umowy kredytowej z dnia 15 kwietnia 2013 roku – k. 5-13) zostały prawidłowo poświadczone za zgodność z oryginałem przez występującego w niniejszej sprawie kwalifikowanego pełnomocnika powódki będącego radcą prawnym. Zaś jak stanowi przepis art. 129 § 3 k.p.c. zawarte w odpisie dokumentu poświadczenie zgodności z oryginałem przez występującego w sprawie pełnomocnika strony będącego adwokatem, radcą prawnym, rzecznikiem patentowym lub radcą Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej ma charakter dokumentu urzędowego. Oznacza to, że poświadczenie stanowi dowód, że odpis dokumentu jest zgodny z oryginałem, a ponadto, że samo poświadczenie jest prawdziwe. W toku niniejszego postępowania strona pozwana nie wykazała, aby poświadczenia dokumentów były nieprawdziwe ani też że odpisy te nie są zgodne z oryginałami dokumentów. W tym stanie rzeczy brak było jakichkolwiek podstaw, aby dokumentom tym odmówić waloru wiarygodności i mocy dowodowej.

Odmienne należało podejść do oceny złożonych do akt sprawy nie poświadczonych za zgodność z oryginałem kopii dokumentów (kopia fragmentów książki nadawczej – k. 29, k. 48 tożsame k. 49, oświadczenie o wypowiedzeniu umowy – k. 114, kopię jednej strony przesyłki pocztowej – k. 115 tożsama na odwrocie), a także do poświadczonych za zgodność z oryginałem przez kwalifikowanego pełnomocnika kopii umowy poświadczonych uprzednio za zgodność przez osobę nie wymienioną w art. 129 § 3 k.p.c. (k. 5-13).

Niepoświadczona podpisem strony kserokopia nie jest dokumentem. Jeżeli zaś pismo nie może być uznane za dokument, nie może być ono też podstawą do prowadzenia dowodu w trybie art. 308 k.p.c. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2000 r. IV CKN 59/00, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2009 r., II CSK 557/08). Dla uznania kserokopii za dokument niezbędne jest oświadczenie o istnieniu oryginału o treści i formie odwzorowanej kserokopią. Dopiero po umieszczeniu na kopii poświadczenia zgodności z oryginałem można uznać kserokopię za dokument świadczący o istnieniu oryginału.

W tej sytuacji wiarygodność takich dowodów należy ocenić w ramach swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.).

Złożone przez powoda ww. kserokopie nie zostały poświadczone za zgodność z oryginałem, nie można zatem uznać ich za wiarygodne dowody, w szczególności na fakt nadania przesyłek. Poza tym fragmenty książek nadawczych (k. 29, k. 48 tożsame k. 49) świadczą jedynie o ich przygotowaniu przed wysyłką. Kopie te nie zawierają pieczęci urzędu pocztowego, z którego wynikałoby, że przesyłki zostały nadane. Podobnie rzecz ma się do kopii jednej strony przesyłki pocztowej (k. 115 tożsame na odwrocie). Z kopii tej nie wynika nawet, aby przesyłka była awizowana. Pieczęć urzędu pocztowego jest nieczytelna, natomiast brak jest adnotacji o awizowaniu tej przesyłki. Strona powodowa nie złożyła nawet kopii drugiej strony przesyłki. W tej sytuacji Sąd uznał, że kopie te nie stanowią wiarygodnych dowodów na fakt skierowania do pozwanej wezwania do zapłaty na adres: ul. (...), (...)-(…) G. (k. 29-29v.), wezwania do zapłaty przed wypowiedzeniem kierowanego na ten sam adres (k. 48) oraz oświadczenia o wypowiedzeniu umowy na adres: J. I. 5A/6, (...)-(…) G. (k. 114). Nieprzydatny dla rozstrzygnięcia sprawy okazał się wydruk z systemu śledzenia przesyłek złożony przez kuratora (k. 124), nie tylko ze względów już wyżej wskazanych, ale także wobec uznania, że niewątpliwie dotyczył innej przesyłki niż oświadczenie o wypowiedzeniu umowy (k. 114). Przesyłka zawierająca to pismo miała zostać nadana w 2016 roku, z kolei wydruk śledzenia przesyłek dotyczył przesyłki z 2021 roku. Niewątpliwie wynika to z faktu ponownego wykorzystywania przez operatora pocztowego numerów nadawczych po upływie pewnego okresu.

Z kolei fakt skierowania oświadczenia o wypowiedzeniu umowy na adres: ul. (...), (...)-(…) G. (k. 14) nie był kwestionowany, a zatem pomimo niepełnego w adnotację potwierdzenia odbioru (k. 15) należało uznać go za przyznany.

Co się zaś tyczy umowy kredytowej (k. 5-14) Sąd miał na uwadze, że kopia dokumentu nie poświadczona za zgodność z oryginałem przez osobę wymienioną w art. 129 § 3 k.p.c. nie jest dokumentem. Nie zmienia tego faktu następcze poświadczenie tej kopii za zgodność z oryginałem przez występującego w sprawie kwalifikowanego pełnomocnika,

albowiem nie poświadczał on za zgodność z oryginałem, ale za zgodność z uzyskaną kopią dokumentu. Nie mniej strona pozwana nie kwestionowała zawarcia umowy kredytowej, co w powiązaniu z pozostałymi dowodami dawało wystarczające podstawy do uznania, że treść stosunku zobowiązaniowego pomiędzy bankiem a pozwaną przedstawiał się właśnie tak jak wynikało to z treści umowy.

Przechodząc do szczegółowych rozważań wskazać należało, że Sąd poddał ocenie roszczenie powoda, którym domagał się od pozwanej J. M. zapłaty kwoty 51.049,78 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 9 listopada 2019 roku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania, jakie powód uścił na rzecz (...) Banku S.A. z siedzibą we W., w związku ze szkodą, jaką ten bank odniósł w wyniku nieregularnej spłaty przez pozwaną kredytu hipotecznego na cele mieszkaniowe wynikającą z umowy z dnia 15 kwietnia 2013 roku. Powód nie wskazywał jako podstawę faktyczną umowy pożyczki.

W tej sytuacji podstawę roszczenia powoda stanowił przepis art. 828 § 1 k.c., stanowiący, że jeżeli nie umówiono się inaczej, z dniem zapłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela roszczenie ubezpieczającego przeciwko osobie trzeciej odpowiedzialnej za szkodę przechodzi z mocy prawa na ubezpieczyciela do wysokości zapłaconego odszkodowania. Jeżeli ubezpieczyciel pokrył tylko część szkody, ubezpieczającemu przysługuje co do pozostałej części pierwszeństwo zaspokojenia przed roszczeniem ubezpieczyciela. Przepis ten zawiera szczególną regulację regresu ubezpieczeniowego, będącego jedną z postaci wstąpienia w prawa zaspokojonego wierzyciela, o których mowa w art. 518 § 1 pkt. 4 k.c. Stosownie do uregulowań zawartych w art. 828 § 1 k.c. ubezpieczyciel nabywa to samo roszczenie, które przysługiwało ubezpieczonemu przez sam fakt zapłaty odszkodowania. Z tym samym momentem traci je ubezpieczający, a ubezpieczyciel nabywa wierzytelność do wysokości dokonanej zapłaty w rozumieniu art. 518 k.c. (H. Ciepła, T. Żyźnowski, glosa do wyroku Sądu Wojewódzkiego w Siedlcach z 25 lutego 1993 r., I Cr 68/93, OSP 1994, z. 2, poz. 30). Dla powstania roszczenia regresowego ubezpieczyciela (art. 828 § 1 k.c.) konieczne jest istnienie stosunku zobowiązaniowego pomiędzy poszkodowanym (ubezpieczającym) a odpowiedzialnym za szkodę. Oznacza to, że wierzytelność ubezpieczyciela jest, co do natury, tą samą, jaką w stosunku do osoby odpowiedzialnej za szkodę miał ubezpieczający.

Oznacza to tyle, że w niniejszej sprawie zastosowanie znajdzie również przepis art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe (Dz.U. Nr 140, poz. 939 ze zm.), zgodnie z którym przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. W świetle przywołanego przepisu obowiązkiem kredytobiorcy jest zwrot kredytu na zasadach określonych w umowie.

Wymagalność roszczenia kredytodawcy, a w części dochodzonej pozwem, powodowego ubezpieczyciela zależała od skutecznego wypowiedzenia pozwanej umowy kredytu. Jak stanowi § 8 umowy skuteczność wypowiedzenia uzależniona jest od upływu 30-dniowego okresu od jego doręczenia, przy czym wypowiedzenie miało zostać poprzedzone wezwaniem kredytobiorcy do zapłaty zaległości w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania.

Zdaniem Sądu powód zgodnie z obowiązującą zasadą rozkładu ciężaru dowodu (art. 6 k.c.) nie udowodnił ani wezwania pozwanej do zapłaty przed wypowiedzeniem, ani też skutecznego doręczenia pozwanej oświadczenia o wypowiedzeniu.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd uznał, że powód przedstawił jedynie dowody świadczące o sporządzeniu wezwania do zapłaty przed wypowiedzeniem (k. 48) oraz oświadczenia o wypowiedzeniu (k. 14, k. 114).

Niezależnie jednak od wyrażonej oceny dowodów, wezwanie do zapłaty przed wypowiedzeniem miało zostać skierowane wyłącznie na adres: ul. (...), (...)-(...) G., zatem na adres, pod którym pozwana nie zamieszkiwała. Adres ten nie został wskazany w umowie, a żadne dowody nie wskazują, aby pozwana zmieniła miejsce zamieszkania i wskazywała kredytodawcy lub powodowi ten adres jako właściwy do doręczeń. Na ten sam adres przesłano oświadczenie o wypowiedzeniu. Pisma te nie mogły odnieść zamierzonego skutku, albowiem skierowano je na nieprawidłowy adres. Podobnie rzecz ma się do oświadczenia o wypowiedzeniu, które miało zostać skierowane

na adres: ul. (...), (...)-(...) G. (niezależnie od niewykazania tego faktu). Z adnotacji w bazie PESEL-SAD (k. 36) wynikało, że od 20 czerwca 2016 roku pozwana nie zamieszkiwała pod tym adresem. Poza tym żadne z oświadczeń o wypowiedzeniu nie mogło odnieść zamierzonego skutku, albowiem nie zostało poprzedzone wezwaniem do zapłaty przed wypowiedzeniem, na co strony umówiły się w umowie.

Tym samym w ocenie Sądu wobec nieskutecznego wypowiedzenia umowy kredytu powód nie może domagać się od pozwanej zwrotu części niespłaconej części kredytu wraz z odsetkami jako ubezpieczyciel na warunkach regresu.

Niezależnie od powyższego podniesiony zarzut przedawnienia należało ocenić jako chybiony. Po pierwsze brak wymagalności roszczenia oznacza, że nie rozpoczął się bieg terminu przedawnienia. Po drugie zgodnie z art. 118 k.c. jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi sześć lat, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Jednakże koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego, chyba że termin przedawnienia jest krótszy niż dwa lata. Jeżeli wypowiedzenie umowy miało zostać sporządzone i doręczone w 2016 roku (co nie zostało udowodnione), to roszczenie przedawniłoby się dopiero z upływem 2019 roku. Tymczasem pozew wniesiono dnia 13 listopada 2019 roku.

Mając na uwadze powyższe, Sąd w punkcie 1. wyroku na podstawie art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe w zw. z art. 828 § 1 k.c. a contrario oddalił powództwo.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie 2. wyroku na podstawie art. 98 k.p.c., obciążając powoda całością kosztów procesu, uznając je za uiszczone.